

# Nierozstrzygnięte wybory prezydenckie w Ekwadorze

11 lutego 2025

9 lutego w tym południowoamerykańskim kraju odbyły się wybory prezydenckie i parlamentarne.

Po przeliczeniu niemal 95 proc. głosów wyniki pokazują, że obecny prezydent Ekwadoru Daniel Noboa minimalnie wygrywa, ale druga tura będzie konieczna. Dają mu one 44,15 proc., a jego rywalce Luisie Gonzalez – 43,95 proc. głosów.

Daniel Noboa, multimilioner zwany „ekwadorskim królem bananowym”, w wyborach startuje z programem kontynuującym ostrą walkę z przestępczością zorganizowaną. W styczniu 2024 r. wysłał wojsko do walki z gangami narkotykowymi, które uznał za organizacje terrorystyczne. Zapowiada też bolesną reformę gospodarki, mającą na celu zmniejszenie deficytu budżetowego

Jego rywalka, prawniczka i była posłanka Luisa Gonzalez, określana jest jako polityczna spadkobierczyni lewicowego prezydenta kraju z lat 2007-17 Rafaela Correi. W kampanii wyborczej obiecywała wzmocnienie wpływu państwa na gospodarkę oraz walkę z „przestępczym neoliberalizmem” i „wściekłą prawicą”, jak określała rządy Noboi.

Trzecie miejsce zajął Leonidas Izam, kandydat reprezentującego ludy tubylcze, lewicowego ruchu Pachakutik z 5,3 proc. głosów. Łącznie wystartowało aż szesnaścioro kandydatów.

Oprócz prezydenta i wiceprezydenta na czteroletnią kadencję Ekwadorczycy wybierali w niedzielę również członków Zgromadzenia Narodowego, krajowego parlamentu.

Druga tura wyborów prezydenckich ma odbyć się dopiero 13 kwietnia.

Autorstwo: wch

Źródło: [Lewica.pl](http://Lewica.pl)